

# PRACA

Pismo poświęcone sprawie robotników i inteligencji pracującej.

Cena prenumeraty:  
Miesięcznie Mk. 100  
na prowincji „ 110

UWAGA: Prenumeratę, oraz wszelkie należności przysyłane pocztą, należy adresować jak następuje:  
PAWEŁ URBANIAK  
Łódź, Przejazd Nr. 8,  
„Praca“.

Administracja otwarta od g. 9 rano  
..... do 7 wieczorem. ....

Redaktor przyjmuje we wtorki i piątki  
..... od 5 — 7 wieczorem. ....

Sekretariat Redakcji otwarty dla publiczności od 7—9 wiecz. codziennie.

Rękopisów nadesłanych się do druku Redakcja nie zwraza.

Artykuły bez oznaczenia honorarjem uważane są za bezpłatne.

CENA OGŁOSZEŃ:  
Przed tekstem mk. 25.—  
w tekście mk. 15.—po tekście reklamowy mk. 10.—, nekrologi mk. 10.—, awyściany mk. 7.00 za więcej nomenparolowy jednolitej.

Ogłoszenia drobne 2.50 m za wyraz, dla poszukujących pracy 2.—

Ogłoszenia zamiejscowe o 50 proc. drożej. — Zagraniczna o 100 proc. drożej. Ogłoszenia nadesyłane po g. 6 wiecz. 50 proc. drożej

Redakcja i administracja Przejazd Nr. 8.

TELEFON Nr. 32.

Kontoczekowe P. K. 0.60143

## Teatr Miejski

Środa 30 b. m. po cesach swyeczajnych  
**„WESELE“**  
Dramat w 3 akt. St. Wyspiańskiego.

Czwartek 31 b. m. po cesach żółtonych  
**„DZIADY“**  
A. Mickiewicza (Część III).

Piątek 1 kwietnia  
**„Psie figle służącego“**  
kom. w 5 akt. Plauta. Premiera.

Kino-Teatr  
**Nowości**  
Piotrkowska  
róg Główniej.

Sensacyjny  
dramat w  
5 aktach

# „ZŁOTO I ŚMIERĆ“

ze słynną włoską  
**Aida Rosai**  
w roli głównej.

Kino-Teatr  
**Nowości**  
Piotrkowska  
róg Główniej.

Jutro „**Samson przeciw Filistynom**“  
Nad program: „**Amerykański pojedynek**“.

## Walka o chleb.

I.  
Za kilka miesięcy będą żniwa. Czas najwyższy, aby społeczeństwo, Sejm i Rząd zdecydowały, jaki system gospodarki aprowizacyjnej zastosować w nowym roku gospodarczym 1921-22. Sprawa jest ogromnej wagi dla całego państwa a w szczególności dla szerokiej warstwy społeczeństwa, systematycznie głodzonych od szeregu lat i wyzyskiwanych hanieblnie przez zorganizowane paskarstwo wsi i miast.

Nowy rok gospodarczy zapowiada się lepiej, niż ubiegły. Mimo to nawet najwięksi optymiści twierdzą, że zbiory tegoroczne nie pokryją jeszcze całkowitego zapotrzebowania ludności. Braknie nam, według jednych obliczeń, około 100,000 wagonów, według innych — 50,000 wagonów zboża. Tak czy owak niebóże będzie dość duży.

I znów jak za lat ubiegłych, tak i obecnie wre zacięty spór: jedni twierdzą, że skoro chleba będzie mało, należy go sprawiedliwie, po dostępnej cenie, równo pomiędzy wszystkich podzielić, — są to zwolennicy sekwestru; drudzy głoszą, że taki podział jest niemożliwy w praktyce do przeprowadzenia i zalecają wolny handel.

W latach ubiegłych wynikiem walki zwolenników sekwestru ze zwolennikami wolnego handlu ziemniakami był kompromis w postaci osławionego kontyngentu. Przy tym systemie producent miał oddać państwu po z góry ustalonej cenie część swych zbiorów, a resztę mógł sprzedać prywatnym nabywcom po cenie dowolnej. Kontyngent zawiódł całkowicie. Rolnicy oddawali go niechętnie lub zgoła nie dostarczali wcale, rząd ścigał go niedbale — w rezultacie ludność miejska otrzymywała kartki zamiast chleba, a paskarstwo żywnościowy kwit w najlepszym razie. I zdaje się, że po arcysmutnym doświadczeniu z kontyngentem, nikt w mieście ani na wsi nie życzy sobie jego powrotu.

Trzeba więc szukać innego sposobu aprowidowania żywności. Zwolennicy wolnego handlu ziemniakami zmobilizowali wszystkie

sily, aby przełamać swój punkt widzenia. Wszyscy paskarze żywnościowi, mali i wielcy, z miasta i ze wsi, złączyli się w zgodnym wysiłku utrwalenia dyktatury nad konsumentami. Zupełnie wolny, niezamieszany, handel zbożem ma zapewnić pijawkom żywnościowym całkowitą swobodę wyzyskiwania konsumenta i dalsze dyktowanie paskarskich cen na chleb. Tym razem z producentami rolnymi połączyli się przemysłowcy; fabrykanci uczynili to w tej nadziei, że rolnicy, jako zwolennicy liberalizmu gospodarczego, pomogą im w ofensywie, rozpoczętej przez kapitał przeciwko klasie pracującej.

Niebezpieczeństwo dla konsumentów jest wielkie. Bo czymże w praktyce będzie „zupełnie wolny“ handel zbożem? Oto już dziś tworzą się wielkie organizacje, złożone ze spekulantów najgorszego rodzaju, celem skupywania zboża na pniu z chwilą, gdy będzie wprowadzony wolny handel. Organizacje te, sterowane częściowo przez obszarników, częściowo przez żydowskich pośredników zbożowych, zasobne w olbrzymie kapitały, spróbują zmonopolizować w swym ręku handel zbożowy i podyktować konsumentom ceny lichwiarskie.

Gdyby ta nieprzebiegająca w środkach akcja miała się udać, organizacje spowyców — kooperatywy — musiałyby, jako słabsze finansowo, ustąpić przed potęgą kapitału spekulantów zbożowych, konsument zostałby oddany na łup niesumiennej zgrai wyzyskiwaczy, państwo zaś narażone na niebezpieczne wstrząśnienia i kryzysy.

Do walki z brudną robotą organizujących się hien żywnościowych wsi i miast, dążących bezwzględnie do zbijania milionowych fortun przez głodzenie klasy robotniczej i inteligencji pracującej, muszą wystąpić energicznie wszystkie uczciwe żywioły polskiego społeczeństwa.

W pierwszym zaś rzędzie winny zabrać głos organizacje klasy pracującej: związki zawodowe, kooperatywy, samorządy miejskie.

## O umiędzynarodowienie Wisły.

Miesiąc marzec tak obfituje w zdarzenia pierwszorzędnej dla Polski wagi, że nie dziw, jeśli pewne sprawy w cień usunięte zostają, gdy inne zajmują całą uwagę opinii publicznej.

Są wypadki, które przechodzą bez abytnego wrażenia; jako zbyt oddalone na razie. Takim jest konferencja transytowa w Barcelonie zwołana przez Ligę Narodów. Konferencja Ligi Narodów powinna być dla nas przystawiona, gdyż nigdy nic dobrego nie przyniosła, dlatego należałoby zwrócić na nią baczniejszą uwagę. — Sprawy transytu, mające być przedmiotem konferencji są wogóle pierwszorzędnej wagi, jednak Polska interesowana jest tembardziej, że na porządku dziennym postawiona została sprawa umiędzynarodowienia Wisły.

Sprawa ta nie jest nowa. W czasie konferencji wersalskich za sprawą Czechosłowacji weszła ona na porządek obrad pokojowych. Jednak uzależniono ją od załatwienia losu Gdańska i Prus Wschodnich, a w końcu, dzięki staraniom delegata polskiego p. Paderewskiego, spadła z porządku obrad — niezrealizowana.

Jest to zwykła metoda p. Paderewskiego, nierozstrzygnięcia spraw ostatecznie, lecz odsuwania ich w zapomnienie, w pył archiwów dyplomatycznych, skąd w najstosowniejszej chwili wyciągają te sprawy niechętnie nam ręce.

Polskie stanowisko jest silniejsze przez to, że Wisła nie została uznana za międzynarodową rzekę przez traktat wersalski, ale sprawa ta nie mniej pozostała w zawieszaniu i na to właśnie powołać się nie omieszka konferencja barcelońska.

Delegat polski pracę będzie miał tem trudniejszą, że wśród delegatów państw zasiada również delegacja niemiecka, zaproponowała specjalnie na żądanie Argentyny, która od tego uzależniła swój udział w konferencji, która jednak uchyliła się w ostatniej chwili.

Sprawa umiędzynarodowienia Wisły znajdzie zapewne gorące poparcie u delegatów angielskiego imperjum i delegatów Czechosłowacji, która wszak była inicjatorką projektu w czasie konferencji pokojowej. — Polska nie może zgodzić się na ograniczenie jej suwerenności nad jej drogą ku morzu, łączy się to ściśle z kwestją obrony Gdańska i kurytarza wiaślanego.

Na konferencji reprezentowane są: Albania, Austria, Belgia, Boliwia, Brazylja, Bułgaria, Chiny, Portoryko, Kuba, Czechosłowacja, Danja, Estonia, Finlandja, Francja, Gruzja, Grecja, Gwatemala, Haiti, Hiszpanja, Holandia, Honduras, Indja, Japonja, Kolumbia, Litwa(?), Łotwa, Luksemburg, Niemcy, Norwegja, Paragwaj, Peru, Persja, Polska, Portugalia, Rumunja, Serbia, Szwecja, Szwajcaria, Urugwaj, Wenezuela, Wielka Brytania, Węgry.

Prace konferencji trwać będą do końca marca prawdopodobnie.

Polskie ministerstwo spraw zagranicznych powinno zwrócić na nie pilną uwagę, gdyż społeczeństwo całe znużone już jest „niespodziankami“ dyplomatycznymi i nie życzy ich sobie na przyszłość.

## W miejscu wymiany jeńców.

Korespondent „Gazety Wieczornej“ (Lwów) podaje:

W myśl traktatu pokojowego staraniem sekcji dla spraw powrotu jeńców i uchodźców przy M. S. W. jsk. utworzono na granicy z Rosją dwa punkty wymiany jeńców, mianowicie w Baranowiczach i w Równem.

W odległości dwóch kilometrów za Równem w stronie północno-wschodniej, na obszarze 15-0 morgowym, na którym stoją dawne kazamaty rosyjskie, znajduje się obecnie Punkt dla wymiany jeńców i delegatara „Jura“, podlegająca urzędowi reemigracyjnemu przy ministerstwie pracy i opieki społecznej. Otóż cały kompleks budynków, znajdujących się na tym obszarze, oddano do dyspozycji Dwu Punktu, które w krótkim czasie pustynię tę przemieniło w oazę, budaj nie piękniejszą i obiętościowo większą, niż samo Równie. Jednym słowem pod Równem znajduje się obecnie drugie miasto, posiadające prócz budynków mieszkalnych skwery, planty, ogrody, boisko sportowe i cały szereg pierwszorzędnych urządzeń sanitarnych. Jeńcy i uchodźcy, przyjeżdżający przez granicę w Złobusowie w partjach po 1000 ludzi, odjeżdżają wprost do stacji odbiorczej w Punkcie, dokąd doprowadzony jest osobny tor kolejowy. Tutaj po wyładowaniu wagonów następuje pierwsze uroczyste powitanie, w którym biorą udział reprezentanci wojskowości, władz cywilnych i społeczeństwa, z udziałem muzyki, poczem jeńcy otrzymują pierwszy posiłek w sali, mogącej pomieścić 1500 osób. Po spożyciu posiłku jeńcy zostają poddani kąpielom i dezynfekcji w łaźni, urządzonej według najnowszych wymogów higieny i techniki. Łaźnia ta, mająca centralne ogrzewanie, parnie i tusze, jest zbudowana na 80-0 osób. Obok łaźni znajduje się wspaniała pralnia, mogąca dziennie wyprać 500-600 kompletów bielizny. Prócz łaźni staję, posiada jeszcze Punkt rezerwowy pociąg kąpielowy na 400-500 osób. Po kąpeli następuje oględziny lekarskie, umundurowanie i segregacja na jeńców i uchodźców. Jeńcy mianowicie odchodzą do stacji przyjmującej, zostającej pod kierownictwem por. Jaworskiego na 5-dniową kwarantannę. Stacja przyjmująca składa się z przestronnych izb, w których porobiono prycze, zaopatrzone w sienniki i koce, a obliczona jest na 1500 osób. Przy urządzaniu pokoi mieszkalnych nie zapomniano o żadnym szczególe, mającym uprzyjemnić pobyt jeńcom. W tym budynku ulokowały się nadto instytucje, mające na celu dokarmianie jeńców i czuwanie nad stroną duchową. A więc





dalec wielką, o godz. 4 nad ranem...  
Zalesono przytem most kolejowy na znacznej przestrzeni.

**Przyjaciele bolszewików o rozruchach w Niemczech.**

HAJEN. 29. (PAT.) Radjo. Berliński organ socjalistów niezawisłych „Freiheit” donosi, że wielu komunistów zbiegło już do Rosji. W okręgu Mansfeld podaje, jako przyczynę rozruchów, działalność rosyjskich bolszewików. Do Misleben przybyło w poniedziałek 60 rosyjan którzy obecnie mają być stamtąd wydalenii.

**„Polityka” niemiecka.**

POLDHU. 29. (PAT.) Radjo. W kołach misji sprzymierzonych w Berlinie panuje przekonanie, że rząd niemiecki ze względu politycznych rozmyśleń nie wyzyskuje wszystkich środków dla stłumienia panujących rozruchów.

**Reakcyjni rosyjscy za drogo już Francję kosztują.**

PARYŻ. 29. (PAT.) WBK. „Petit Parisien” pisze: Sytuacja finansowa skłoniła rząd francuski do zaniechania z dniem 1 kwietnia ponoszenia kosztów utrzymania b. armii Wrangla. Francja wyłożyła na utrzymanie tej armii do listopada około 200 milionów franków, gdyby rząd francuski dalej ponosił ten ciężar, musiałby wydać rocznie około 500 milionów franków. Jak wiadomo, rząd francuski popiera emigrację u-

chodzących krymskich, do rozmaitych krajów słowiańskich i do Ameryki południowej.

**Niepodległościowcy Irlandzcy nie myślą o pokoju.**

CHORSEA. 29. (PAT.) Radjo. Wczoraj komisja pomocnicza wykryła w Dublinie z odnalezionych dotychczas największe tajne składy broni powstańców irlandzkich. Składy te mieściły się w stajniach i zawierały oprócz licznych bomb, materiału wybuchowego, karabinów, rewolwerów itp. także kompletne polowe urządzenia telefoniczne, kilka samochodów i kilkanaście motocykli.

**Bolszewizm wszedł na drogę szybkiej ewolucji.**

(Polityka Lenina zwycięży).  
WARSZAWA. 29. Agencja „Polpress” donosi z Rygi. Rząd moskiewski przystępuje do przeprowadzenia reform, świadczących, że bolszewizm rosyjski wszedł na drogę szybkiej ewolucji. Wobec niebezpieczeństwa, jakie przedstawia ruch antybolszewicki w całej Rosji, nastąpiła zupełna zgoda wśród bolszewików. Wszystkimi zarządzeniami kieruje Lenin, który zwyciężył i którego poglądy w kwestii polityki wewnętrznej są miarodajne. Aby pozabawić powstańców momentu politycznego, postanowiono zaprosić do składu rządu przedstawicieli mieniszewików i lewych eserów, jednakże propozycje Lenina aby zwrócić się do kierowników tych partii, zostały odrzucone. Pogłoski o wprowadzeniu wolnego handlu są przedwczesne; wybrano tylko specjalną komisję, która ma opracować projekt w tej kwestii.

Postanowiono wysłać do emigrantów rosyjskich odezwę, nawołującą inteligencję rosyjską do powrotu do kraju. Cziczirin zaproponował wysłanie do przedstawicieli rosyjskich partii sagraicznych za granicą zaproszenia na wspólną konferencję w celu dojścia do porozumienia. Jako miejsce konferencji wskazano Rygę. Podniesiono też kwestję reorganizacji czerzyczej.

**Zaowu masowe pogromy żydów na Białorusi.**

PŁOSKIROW 20. Wedle wiadomości, otrzymanych od litewskich kół żydowskich, w ostatnim czasie w „niepodległej sowieckiej Białorusi” dokonano całego szeregu okropnych pogromów na ludności żydowskiej. Pogromy te objęły głównie powiat homelski i jego okolice w których bandy zorganizowanych chłopów rozpoczęły w ten sposób dokonywać — według późniejszych zeznań organizatorów pogromów — odwetu za rekrutację zbroi, dokonywane przez bolszewików. Pogromy mają przebieg niesłychanie krwawy i bestjański, a w niektórych miejscowościach jak Lubowicz, Łojewie t.j. wybitnie perliłdy. Całą ludność męską miały te bandy wymordować, gwałcić kobiety i rabując wszystkie przedsiębiorstwa żydowskie.

**Wiadomości telegraficzne.**

(-) W Meksyku wskutek wzrastającego braku pracy rząd zabronił emigracji robotnikom z zagranicy.  
(-) W Nowym Jorku odbyła się demonstracja przeciwko propagandzie

zagranicznej na rzecz przyłączenia się Stanów Zjednoczonych do Ligi Narodów.  
(-) W nocy z soboty na niedzielę wybuchło 37 pożarów przeważnie w północnej Anglii. Pożary te są prawdopodobnie dziełem sinnfeinistów.  
(-) B. prezydent Wilson zaniemógł

**Z historii manifestu Wks. Mikołaja Mikołajewicza.**

„La Revue des Deux Monde”, drukuje 13-piski pamiątkowe byłego ambasadora francuskiego w Petersburgu p. M. Paleologa. Młodym wspomnieniami znachodźmy także i w rozmowie między Paleologiem a Sazonowem.  
„Powiedz panu wielką tajemnicę — rzekł Sazonow — Cesarz postanowił odbudować Polskę i nadać jej szeroką autonomję. To jego zamiary zostaną ogłoszone, Polakom w manifest, który wydany zostanie wkrótce przez Wks. Mikołaja i który J. M. polecił mi przygotować.”  
„Brawo! To jest gest wspaniały, który będzie miał nieswykły rozgłos nie tylko wśród Polaków, lecz we Francji, w Anglii, na całym świecie... kiedy manifest się ukazał?”  
„Za trzy lub cztery dni. Przedłożyłem projekt cesarzowi, który pochwałił go w ogólnych zarysach. Dziś wieczór wyślami go Wks. Mikołajowi, który może uważać będzie za stosowne wprowadzić pewne poprawki.”  
P. Sazonow tłumaczył dalej ambasadorowi francuskiemu, że on sam nie mógł wydać manifestu, gdyż Polacy galicyjscy i poloniaści są dopiero przyszłymi jego poddanymi. —

**Z giełdy warszawskiej.**

Dolary St. Zj. — 815—817.50  
Funtj szt. — 33.00.

**Dzisiaj i dni następnych**  
**Pierwszy raz w Łodzi!**  
**Motto: Gdzie cel nie wyraźny Tam droga błędna.**

# ZWYCIEŚTWO DUCHA

Słynna gwiazda francuska **HEDDA VERNON** w roli głównej w ekscentrycznym dramacie sensacyjnym w 6-ciu częściach.

**DOLINA SZWAJCARSKA**  
ul. Sienkiewicza Nr. 40.

**Ogłoszenie.**  
Magistrat — Wydział Zaprowiantowania Miasta — podaje do wiadomości ogółu mieszkańców, iż nadszedł świeży transport jaj, które sprzedaje się w sklepach miejskich po cenie Mk. 3.50 za sztukę.  
MAGISTRAT.

**CZCIONKI**  
zużyte kupujemy.  
Płacimy najwyższe ceny, adm. „PRACA”.  
Przejazd Nr. 8, od 10—12 i od 6—7.

**Kupuje**  
Brylanty, srebro, porcelanę, diamenty, stare zęby i garny, robę, płacę ceny najwyższe.  
KONSTANTYNOWSKA Nr. 7.  
prawa oficyna, i piętrowo  
**Z. MILICH.**

DRUKARNIA AKCYDENSOWA  
- ŁÓDŹ. -  
Przejazd 8 **„PRACA”** Przejazd 8  
PRZYJMUJE OBSTALUNKI NA ROBOTY DRUKARSKIE np. RACHUNKI, BLANKIETY, CYRKULARZE, KWITARJUSZE, AFISZE, ... PROGRAMY i t. p. DLA STOWARZYSZEŃ i ORGANIZACJI ROBOTNICZYCH ... ZNACZNE USTĘPSTWO.  
- ŁÓDŹ. -  
Przejazd 8 **„PRACA”** Przejazd 8

**Ogłoszenia d. obne.**  
A. A. A. Kupuje meble, dywany, garderobę, futra, bieliznę i różne sprząty domowe, płacę najlepiej Wólczańska 43, m. 6, Chrzanowicz  
A. A. Kupuje meble, garderobę, futra, masyrny, do szycia, dywany, płacę najlepiej, Boscodyka 28, m. 13, parter, Łódź.  
Bartos Jan zagubił paszport polski, wydany w Łodzi. 1224—3  
Do sprzedania kowadło, wiadomość ul. Wolborska Nr. 83 u Przybyłowicza. 1241—2  
Janczak Hieronim zagubił paszport polski, wydany w Łodzi, kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U., księżeczkę Z. Z. R.  
Jagoda Anna zagubiła paszport niemiecki, wydan w Niemczech. 1242—3  
Janowski Franciszek zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1237—8  
Kowalczyński Jan zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1230—3  
Kamiński Franciszek zagubił paszport rosyjski, wydany w Łodzi.  
Kłoszewski Franciszek, Nowo-Łagiewnicka 9, zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Kutnie. 120—1  
Krych Józef zagubił paszport niemiecki, wydany w Łodzi, kwit od bagażu, wydany Błaszkaeb, 3000 mk., oraz różne papierozy, proszę o zwrot za wynagrodzeniem, Ogrodowa 27. 1207-9  
Kardliński Walenty zagubił kartę nasttowa, wydaną w Magistracie w Łodzi. 1210—1  
Kłoszewski Franciszek zagubił kartę bezterminowego urlopu wydaną w P. K. U. 1211-3  
Matecznik Samul Aram zagubił legitymację chlebową, wydaną na 7 osób. 1227-1  
Ojciec Jan zagubił portfel z zaświadczeniem uwolnienia z policji, wydane przez komendę policji, powiatu Łęczyckiego, z odpisem zwrotu pożyczki na sumę 3000 mk., 400 mk. wraz z innymi dokumentami. 1133—1  
Przybyłkalsi się szuka, wlicząc rasy odebrać ją można ulica Krótka 5, Jarzębski. 1240—1  
Potrzebna sytuacja i picolo, Cegielińska 83, cukiernia Korabrat. 1238—1

**Potrzebna pracznia**  
do pralni, Cegielińska 63.  
Sztrajk Leon zagubił paszport polski, wydany w Opatowie. 1225—3  
Szzyler Leon zagubił kartę bezterminowego urlopu, wydaną z P. K. U. w Łodzi. 1236—1  
Szwaczki wykwalifikowane zaraz do szycia bielizny wojskowej, Sienkiewicza 37, lewa oficyna, czwarto piętrowo. 1231—1  
Skradziono paszport niemiecki, wydany w Bydgoszlu na imię Flato Mordka Josek oraz dokumenty wojskowe rocznika 1901. 1229—3  
Wolos Antoni zagubił kartę powołania rocznika 1893, wydaną z P. K. U. w Pabjanicach. 1234—3  
Zieliński i Mieczysław zagubił kartę powołania rocznika 1893, wydaną w Tomaszowie, kartę związkową i 2 kartki depozytowe i paszport niemiecki, wydan w Głownie. 1230—1  
Zaginiona koncesja na papierosy wydana w powiecie Łęczyckim na rok 1920 na imię Adama Chojnańskiego z gm. Dalików, wlas Krzemienowa. 1236—1  
Zrobek Zofja zagubiła paszport niemiecki, wydany w Łodzi. 1183—3